

"Bogactwo wiary"

Nie bądź pesymistą. – Czyż nie pojmujesz, że wszystko, co się wydarza i co może się wydarzyć, jest dla dobra? – Twój optymizm powinien być prostą konsekwencją twojej wiary. (Droga, 378)

7 stycznia

Pośród ograniczeń towarzyszących nieodłącznie naszej obecnej sytuacji (ponieważ grzech w jakiś sposób jeszcze w nas zamieszkuje), chrześcijanin dostrzega z nową jasnością całe bogactwo swojego

synostwa Bożego, kiedy czuje się w pełni wolny, ponieważ zajmuje się sprawami swojego Ojca, kiedy jego radość staje się nieustanna, gdyż nic nie jest w stanie zniszczyć jego nadziei.

Poza tym właśnie wtedy jest zdolny podziwiać również całe piękno i wszystkie cuda ziemi, doceniać całe bogactwo i całe dobro, miłować z całą stałością i czystością, do jakiej zostało stworzone ludzkie serce. Wtedy żal z powodu grzechu nie przemienia się nigdy w gorzki gest rozpacz czy wyniosłości, ponieważ skrucha i znajomość ludzkiej słabości prowadzi go do utożsamienia się na nowo z odkupieńczymi pragnieniami Chrystusa i do odczuwania w sposób głębszy solidarności z wszystkimi ludźmi. Wtedy też w końcu chrześcijanin doświadcza w sobie w sposób pewny mocy Ducha Świętego, tak iż własne upadki go nie przytłaczają: ponieważ są

zaproszeniem do rozpoczęcia na nowo i do bycia dalej wiernym świadkiem Chrystusa na wszystkich ziemskich drogach, pomimo osobistych nędz, które w tych przypadkach są zwykle lekkimi uchybieniami i tylko w niewielkim stopniu zaciemniają duszę; a gdyby nawet były ciężkie, to po przystąpieniu ze skruchą do Sakramentu Pokuty, powraca Boży pokój i znowu jest się dobrym świadkiem Jego miłosierdzia.

Takie jest, mówiąc krótko, bogactwo wiary, życie chrześcijanina, jeśli pozwala on się prowadzić Duchowi Świętemu, co z ledwością da się przełożyć na ubogie, ludzkie słowa. (To Chrystus przechodzi, 138)

pl/dailytext/bogactwo-wiary/
(06-03-2026)